

II Poniedziałek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 3,1-8): Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeżeli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego».

Nikodem powiedział do Niego: «Jakże może się człowiek narodzić będąc starcem? Czy może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?» Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeżeli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodzi się z Ducha».

«Jeżeli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego»

Fray Josep M^a MASSANA i Mola OFM

(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, pewien dostojnik żydowski (J 3,1) udaje się na spotkanie z Jezusem. Ewangelia mówi, że robi to nocą: co by rzekli jego towarzysze, gdyby się dowiedzieli. W instrukcji Jezusa napotykamy katechezę chrzcielną, która prawdopodobnie krężyła we wspólnocie Chrzciciela.

Niedawno obchodziliśmy Wigilię Paschalną. Jedną z jej części jest celebracja Chrztu, który jest Paschą, przejściem ze śmierci do życia. Uroczyste

bogosławieństwo wody i odnowienie przyrzeczeń były najważniejszymi punktami owej świętej nocy.

W rytuale chrztu następuje zanurzenie w wodzie (symbolu śmierci) i wynurzenie z wody (obraz nowego życia). Jest się zanurzonym wraz z grzechem i wynurza się stamtąd odnowionym. To jest to, co Jezus nazywa „narodzeniem z góry” (bo i tak można owe słowa przetłumaczyć) czy też „narodzeniem powtórny” (J 3,3). Wskazuje, „narodzeniem z wody”, „narodzeniem z Ducha” lub „z podmuchu wiatru...”.

Woda i Duch to dwa symbole użyte przez Jezusa. Oba wyrażają działanie Ducha świętego, który oczyszcza i daje życie, czyści i ożywia, gasi pragnienie i oddycha, śpiewa i mówi. Woda i Duch jedno czyni.

Jezus mówi również o opozycji ciała i Ducha: „To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem” (J 3,6). Człowiek cielesny rodzi się człowieczko, kiedy pojawia się tutaj, na dole. Ale człowiek duchowy umiera wobec tego, co jest wyjątkowo cielesne i rodzi się duchowo w Chrście, co znaczy urodzi się powtórnie i z góry. Piękne sformułowanie świętego Pawła może być naszym zawołaniem w ten czas paschalny: “Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzając się w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierci? Zatem przez chrzest zanurzając się nas w śmierci zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3 -4).